

# Zbigniew Wodecki, Diabeł siedzi w nas

Czujesz jak mroczna strona  
Kontrapunkt nieba - smoła i rogi  
Wyciąga chciwe ramiona  
I w dół Cię ciągnie za nogi  
I już Cię czarny spowija dym  
Już jesteś nim!

Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!

Wolę Ci wyssać i duszę  
Piekiel kapitan - pierwszy po Bogu  
I krzyczysz "nie chcę, lecz muszę"  
Gdy spycha Cię z dróg dekalogu  
I już Cię czarny spowija dym  
Już jesteś nim!

Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!

Świat Ci się w piekło obrócił  
Żona i dzieci wszystko diablęta  
I myślą - nie ma gdzie wrócić  
Bo pamięć już nie pamięta  
I już Cię czarny spowija dym  
Już jesteś nim!

Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!

Gdy w koło nicość i matnia  
Ty słonym szeptem błagaj w pokorze:  
"W tobie nadzieja ostatnia  
Ojcze nasz - Dyrektorze  
Bo już mnie czarny spowija dym  
Już jestem nim!"

Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!  
Diabeł!  
Diabeł siedzi w nas!